

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca“ wychodzi 8 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręceniem pocztowym.  
Kwartalnie wynosi 4,50 zł z doręceniem pocztowym.  
Przyjmują się ogłoszenia do wszystkich gazet.



Costa ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr.,  
na stronie 8-linowej 30 gr., na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (linowe) 30 gr. każde każde słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.  
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemiastku.

Adres telegraf. „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok XII.

Nowemiasto-Pomorze Wtorek, dnia 7 czerwca 1932

Nr. 66

## Jednym słowem jeszcze zawsze „byczo“ jest w Polsce za rządów sanacji.

Każdego pierwszego posiedzenia idą do Warszawy po swoje diety. Jest to dobra okazja dla poszczególnych klubów odbycia zebrań i dokonania wymiany zdań. Takie zebrań odbyło się też w dniu 1 czerwca w klubie parlamentarnego B. B. W. R. Na tem zebrań wygłosił dwóch mianów sanacji dłuższe przemówienie na temat obecnego położenia gospodarczego i politycznego. O pierwszym mówił wiceminister skarbu Zawadzki, a o drugim prezes Klubu B. B. W. R. Stawek. Jakże jest położenie w naszym kraju pod jednym i drugim względem, ogół społeczeństwa dokładnie zdaje sobie sprawę. Każdy nieprzedzany przysięga, że jest ono nader ciężkie, wprost opłakane. Społeczeństwo nasze jest poproszone na krzyżach swej wytrzymałości. To też Szan. Czytelników napewno zainteresuje wiedzieć, w jakim świetle jeszcze zawsze miarodajne czynniki przedstawiają nasze położenie w kraju. W tym celu poniżej podajemy namacalnie w streszczeniu przemówienie wiceministra skarbu p. Zawadzkiego.

### Przemówienie min. Zawadzkiego.

Prezes Klubu pos. Stawek udzielił głosu wiceministrowi Skarbu Zawadzkiemu, który w przemówieniu swym wykazał związek, jaki zachodzi pomiędzy kryzysem światowym a przesileniem w Polsce. W wywodach swych na podstawie cyfr porównawczych mówca wykazał, że nasilenie kryzysu w Polsce nie jest większe niż gdzieindziej.

Jeżeli — mówił min. Zawadzki — przejdziemy do ogólnego tła położenia gospodarczego, to przekonamy się, że u nas nasilenie kryzysu nie są silniejsze, niż w krajach innych, przeciwnie, są słabsze niż gdzieindziej.

Jeżeli porównamy ostatnie miesiące z r. 1927, stwierdzimy znaczne zmniejszenie się obrotów, ale nie bardzo różni się ono od zmniejszenia przywozu w innych krajach.

Jeżeli natomiast weźmiemy cyfry, dotyczące wywozu, to tam stoimy na trzecim miejscu.

Jeżeli weźmiemy cyfry, dotyczące obrotu pieniądza i pokrycia banknotów, to we wszystkich krajach z wyjątkiem Francji, gdzie obieg i pokrycie banknotów podniosło się o 20 proc., we wszystkich innych państwach jedno i drugie zmniejszyło się.

Pogorszenie pod tym względem istnieje u nas, ale mniejsze niż w innych krajach.

Jeśli chodzi o wzrost bezrobocia, to cyfry te są o wiele mniejsze, niż w państwach zachodniej Europy, jak np. w Niemczech, Anglii i t. d., gdzie bezrobotni liczą się na miliony. Przeto sytuacja nasza nie jest gorsza, niż w innych krajach, a w wielu wypadkach względnie lepsza.

Zatrzymam się jeszcze nad kwestją walutową. Cały szereg walut w najmniejszych krajach doznał w ostatnich czasach bardzo silnych wstrząsów. Polska jest jednym z nielicznych krajów Europy, który żadnych ograniczeń nie wprowadził. Nietylko utrzymujemy walutę zupełnie mocną, zupełnie niemaruszoną, ale osiągnęliśmy to, nie stwarzając żadnych ograniczeń i przepiśw, które były i są stosowane przez inne kraje, mniej lub więcej skutecznie. Znowu dowód, że przesilenie i na tym ważnym odcinku słamać nas nie potrafiło. Jest to dowód, że polityka rządu w tym kierunku była polityką właściwą i dobrą.

Wytuczne tej polityki polegały na odcięciu się od kryzysu światowego przedewszystkiem oraz na wyłonieniu ze społeczeństwa wszystkich sił w celu ożywienia własnego życia gospodarczego.

Jeśli chodzi o rolnictwo i politykę rolną, to rząd zrobił w tym kierunku szereg poważnych wysiłków, także i finansowych, starając się przyjąć rolnictwu z pomocą. Akcja dała wyniki zadowalające.

Jeżeli dalej chodzi o kwestję stałości waluty, to tutaj nie grozi instytucji emisyjnej żadne niebezpieczeństwo. Walucie naszej nie grozi z tej strony żadne niebezpieczeństwo. Złoty jest mocny i mocnym pozostanie.

Jeżeli chodzi o budżet, to mogę stwierdzić, że w dalszym ciągu wysiłki nasze będą skierowane w kierunku utrzymania równowagi budżetowej. Obok rezerwy są oszczędności w wydatkach. Te oszczędności, które poczynił rząd i te rezerwy są takie, że pozwolą budżet zrównoważyć, nawet w najgorszym wypadku.

Następnie minister omówił działalność rządu w kierunku ożywienia życia gospodarczego, zaznaczając, że koniecznym jest większe zanieśnię społeczeństwa do samego siebie.

Zakończył p. minister swe wywody konkluzją, że mimo uderzenia kryzysu, potrafiłmy dość do tego, że skutki i natężenie kryzysu stały się u nas względnie słabsze, niż gdzieindziej, co jest dowodem, że polityka rządu w tym kierunku nie była złą, że polityka ta, systematyczna, zdecydowana, była polityką właściwą i dobrą. Jednym słowem, według niego, w Polsce jeszcze zawsze jest „byczo“ w porównaniu z innymi krajami, a to jedynie dzięki temu, że mamy „opatrznościwo rządu“ sanacji.

cyjna. Dopiero gdyby ich nie stało, to byłoby poznali P. Boga w niebie.

Czytając takie wywody, mimowoli przychodzi na myśl koncept owego sprytnego gospodarza, który, nie mając już ani zdębła siano dla swego bydła, pozakładał mu na oczy zielone okulary, każąc mu wierzyć, że, ponieważ wszystkie widzi na zielono, przeto ma przed sobą samą soczystą trawę i przeto może z głodu już więcej nie powinno.

Do tych tak bardzo optymistycznie i różowo nastawionych wywodów p. wicemin. skarbu w jaskrawym kontrastie stoi to, co podaje nam prasa niezależna o naszym położeniu. Tak np. w sobotnim numerze „Gaięca Nadwiślańskiego“ takie czytamy wywody:

„Rosnący z miesiąca na miesiąc deficyt budżetowy, który rządowy komitet pragnie dyskretnie pokryć przez bezprocentową pożyczkę, zaciągniętą przez skarbn państwa w Banku Polskim, a która na miesiąc kwiecień wynosiła 30 milionów złotych, stanowi bardzo groźną oznakę zupełnej ruiny naszego gospodarstwa państwowego.

Resymieści twierdzi, że już w najbliższym czasie Polska, podobnie jak nasz najbliższy sojusznik Rumunia, stanie wobec niemożności wyrównania swych zobowiązań wobec liczącej rzeszy pracowników państwowych.

Powszechnie liczone na dwie pożyczki francuskie, a to na pożyczkę kolejową, która miała przez realizację nowej raty w wysokości 200 milionów franków znacznie ożywić ruch gospodarczy ziem zachodnich, tudzież na dalszą pożyczkę od sprzyjającej z nimi Francji, gdy tymczasem sprawy te na skutek bardzo nieprzychylnego nastawienia się obecnej polityki Francji do państwa u nas karzą politycznego, obecnie zupełnie nie wchodzi w rachubę.

Bezprocentowy kredyt rządu w Banku Polskim podniesiony ostatnie aż do 100 milionów złotych, został wyczerpany do wysokości 80 milionów, co z pewnością nie pozostało bez wpływu na bardzo silny spadek akcji Banku Polskiego, które w ciągu ostatniego roku spadły ze 150 na 70 zł za sztukę.

Tak gwałtowny spadek akcji Banku Polskiego, które zostały zakupione ze względów patriotycznych przedewsz, przez liczną rzeszę urzędników i drobnych przemysłowców, to znova wyjawienie „małych ludzi“ z przeszło połowy ich majątku na rzecz drobnej garści naszych i zagranicznych kapitalistów. Upadek wartości akcji, będących podstawą naszego Banku Polskiego, nępoważonego do emisji polskich pieniędzy, przyczynia się również i to bardzo znacznie do podważenia naniania do złotego i ułatwia drogę inflacjonistom.

Te wywody bardziej bodaj odpowiadają rzeczywistości stanowią rzeczy niż tamte.

## Niewesoła ocena położenia gospodarczego w kraju.

Warszawa, 1. 6. Bank Gospodarstwa Krajowego w ocenie charakterystyki położenia gospodarczego w Polsce za kwiecień stwierdza, że nie uległo ono większym zmianom.

Obserwowane na rynku pieniężnym od kilku miesięcy tendencje o charakterze deflacyjnym występowały i w dalszym ciągu.

Zwyczajowy rach cen produktów rolniczych nie przyniósł większej siły rolnictwu.

Produkcja górniczo-hutnicza zmalała wskutek trwającej trudności zbytu. Ekspert węgla wprawdzie wykazuje wzrost, zmniejszy się jednak jego zbyt w kraju, wywołując spadek wydobycia węgla. Obniżyła się wytwórczość przemysłu naftowego. Stan hutnictwa nie wykazał poprawy.

Stan zatrudnienia zakładów metalowo-przetwórczych nie poprawił się. Szczególnie niekorzystnie przedstawia się położenie fabryk, maszyn i narzędzi rolniczych.

Przebieg sezonu letniego w sprzedaży wyrobów włókienniczych był dotąd mało pomyślny, co skłoniło zakłady do ograniczenia wytwórczości. Uruchomienie przemysłu drzewnego nieco się zwiększyło, lecz uruchomienie tartaków było jednak o połowę mniejsze, niż przed rokiem.

Położenie handlu nie doznało poprawy wskutek malejących obrotów i złej wypłacalności klientów.

### Rząd meksykański zamknął 150 świątyni.

Nowy Jork. Przez Meksyk przechodzi nowa fala prześladowań religijnych. Arcybiskup Meksyku nie zgodził się na projekt rządowy mianowania proboszczów przez ministra oświaty. W odpowiedzi na to rząd zamknął 150 kościołów w stanie Meksyko.

Przed wejściem do zamkniętych świątyni stoją warty policyjne. W miastach prowincjonalnych odbywają się manifestacje.

## Sikorski—Sosnkowski.

We środę, dnia 1 czerwca, odbyło się posiedzenie klubu parlamentarnego B. B. W. R., na którym referaty wygłosili p.p.: Stawek i Zawadzki. Wicepremier Zawadzki mówił o przesileniu gospodarczym, a prezes Stawek zajął się przedstawieniem wersyj, które od dłuższego czasu krążą o mających zajść zmianach w rządzie. P. Stawek tym wersjom stanowczo zaprzeczył.

Mimo to pewni przedstawiciele obozu rządowego szukają kontaktu na wszystkie strony.

Są nawet wśród „sanatorów“ tacy, którzy pchają w kierunku ugody z gen. Sikorskim i wykorzystanie jego stosunków z czynnikami decydującymi we Francji. W sferach politycznych stolicy mówi się, iż gen. Sikorski sam bezpośrednio albo przez swych zaufanych odbywa narady i konferencje. Przyjaciele gen. Sikorskiego rozgłaszają, iż jest on mężem niedalekiej przyszłości, a przedewszystkiem dają oni do poznania, iż Francja udzieli pożyczki tylko rządowi polskiemu, na czele którego stanie Wł. Sikorski. Ponoś zabiegi gen. Sikorskiego znajdują poparcie wśród socjalistów i całej lewicy, a także część sanacji widzi w Sikorskim ratunek.

Marsz. Piłsudski dotychczas nie objawił swego zdania. Mówią jednak, iż chce on przeciąć przesilenie polityczne przez powołanie do władzy rządu z generałem Sosnkowskim na czele, który wchodzi za przeciwnika dotychczasowych metod rządzenia obozu pomajowego. Dotychczas gen. Sosnkowski był w nieufności i pozostawał zdala od rządów. Ostatnie jednak marsz. Piłsudski znowu zwrócił na niego swoją uwagę, świadcząc o tem fakt, iż Piłsudski trzymał do chrztu w tych dniach 10-letniego syna Sosnkowskiego i wziął udział w chrzcinach. Jest to niejako zewnętrzny objaw poprawy stosunków między Piłsudskim a Sosnkowskim. Gen. Sosnkowski miałby powołać rząd, w którego skład weszliby politycy obozu sanacyjnego, niezangażowani bezpośrednio w metody brzeskie. Gen. Sosnkowski usiłowałby porozumieć się także z generałem Sikorskim.

Widać z tego, iż w stolicy nieustannie spodziewają się zmian. Jedni układają takie kombinacje, a drudzy śmieją.

## Marsz. Piłsudski ojcem chrzestnym.

Warszawa. Da. 22 go maja, w mieszkaniu prywatnym pp. generałostwa Sosnkowskich odbyła się uroczystość chrztu synów. Ojcem chrzestnym był p. marsz. Piłsudski, który przybył na uroczystość osobiście. Matką chrzestną była p. generałowa Jadwiga Lipkowska. 10-letniemu synowi pp. Sosnkowskich dano na imię Aleksander.

Ojcem chrzestnym drugiego syna, liczącego 3 miesiące, był prezes Najwyższej Izby Kontroli Państwa gen. Kłzemiński oraz p. Teresa Lipkowska. Drugiemu synowi dano na imię Mieczysław.

Aktu chrztu dokonał ks. Bojanek, kapłan p. Prezydenta Rzplitej. P. marszałek Piłsudski spędził w domu pp. Sosnkowskich kilka godzin.

W dniu 25 ab. m. odbyła się w Belwederze uroczystość chrztu syna p. wicemarszałka Sejmu p. Pola-kiewicza. W małym saloniku w Belwederze ceremonij chrztu dokonał ks. Mauersberger. Jako ojciec chrzestny półtorarocznego synka pp. Pola-kiewiczów występował p. marsz. Piłsudski, jako matka chrzestna prof. Janina Sacharewiczowa z Wilna. Chłopcu dano na imię Adam.

## Straszliwy huragan w Jugostawji.

Białogród. Według doniesień z Ostrejki, huragan, jaki nawiedził okolice Ostrejki i Banja Luki, spowodował zawalenie się wielu domów, pod gruzami których 7 osób znalazło śmierć, a około 100 odniosło rany.

W całej okolicy huragan powrywał drzewa z korzeniami oraz poniszczył linie telegraficzne i telefoniczne oraz przewody elektryczne.

Szkody wynoszą szgorą 14 milionów dynarów.

## Niemiecka godzina!

V. Papon utworzył rząd w komplecie.

Berlin, 2. 6. O godz. 13,30 ogłoszony został następujący komunikat:

Prezydent Rzeszy na wniosek kanclerza Rzeszy von Papena zamianował ministrem spraw zagranicznych — ambasadora von Neurath, ministrem finansów hrabiego Schwering-Krossige i ministrem sprawiedliwości dr. Gürtnera. Minister gospodarki dr. Warmbold objął tymczasowe kierownictwo ministerstwa pracy. Temsamem lista nowego rządu została skompletowana.

Centrum przeciw polityce pruskich Junkrów i generalskiej klikki.

Po czelosiennych obradach frakcja centrum Reichstagu uchwaliła ostrą rezolucję przeciw rządowi v. Papena.

Nowy rząd nie stanie przed parlamentem.

Berlin. Uchwała frakcji centrum komentowana jest przez prasę zgodnie jako zapowiedź bezwzględnej opozycji parlamentarnej stronictwa w stosunku do rządu v. Papena. Dzienniki przewidują, że w tych warunkach rząd v. Papena nie stanie przed parlamentem i że już w następnym tygodniu oczekiwać należy rozwiązania Reichstagu. Nowe wybory, zdaniem prasy, rozpisane być mają na koniec lipca.

Brüning nie przyjął v. Papena.

Berlin, 2. 6. Wielkie wrażenie wywołała w kręgach politycznych wiadomość, że były kanclerz Brüning nie przyjął wczoraj desygnowanego na stanowisko szefa rządu Rzeszy v. Papena, tłumacząc się niedyspozycją. W zastępstwie Brüninga konferował z v. Papenem sekretarz stanu v. Püder.

Hindenburg ma ustąpić w jesieni.

Berlin, 3. 6. W godzinach popoł. rozszły się wczoraj pogłoski, jakoby prezydent Hindenburg postanowił wycofać się z życia politycznego w jesieni, by zrobić miejsce dla jednego z członków dynastji Hohenzollernów. Wymianowa b. krópnriaca jako przyszłego prezydenta Rzeszy.

Pogłoska ta wywołała w Berlinie niezwykle poruszenie, szczególnie w kręgach prawicowych.

Oburzenie w Ameryce.

Wiadomość o nominacji v. Papena kanclerzem Rzeszy wywołała prawdziwą burzę w Ameryce, a częściowo i Anglii. Wynika to już z tytułów artykułów powitalnych:

„Szpieg wojenny tworzy rząd“, „Cetlwiak, którego Stany wydalily ze swych granic“, „Ostawiony spiskowic“, „Kanclerz politycznie obskaraw“ — oto przydomki, jakie opinia publiczna Stanów Zjednoczonych i Anglii dorzuca do urzędowego tytułu v. Papena.

Senat amerykański za obniżeniem wartości dolara o 30 procent?

Warszawa. „Agence Economique Financiere“ donosi, że senacka komisja bankowa zamierza przychylić się do pewnego stopnia do uchwalonego przez Izbę Reprezentantów ugh-billa, który wzywa rząd do banku federalnego do przywrócenia wysokości cen do poziomu lat 1921—1929, co równałoby się deprecjacji dolara o 30 proc.

Nie jest wykluczone, że z powodu rychłego zakończenia sesji parlamentarnej uchwalenie tego billu będzie odroczone. Silny odpływ złota ze Stanów Zjednoczonych, jaki ostatnio zaznacza się, pozostaje w związku z możliwością uchwalenia goldbreughsbilla.

Gorgulow ponosi za swój czyn pełną odpowiedzialność.

Paryż, 31. 5. W dniu dzisiejszym opublikowane ekspertyzy psychiatrów, którzy badali stan umysłowy mordercy prezydenta Dausera.

Psychiatrzy stwierdzają, że Gorgulow w chwili dokonania morderstwa nie działał w przystępie zamroczenia umysłu, a więc ponosi pełną odpowiedzialność.

## WROCI PAŃSTWA.

(Ciąg dalszy).

— Pani moja, rzeź pozwolić rozkać lańcuchy moje i zdjąć klac ze szyi.

— Jakże twoje przewinienia? — Z niewagi zlanieciem łopaty.

— Razaj do dożerty, niechajci natychmiast zdejmie kajdany i od klac uwolni, — ale nie wracaj tu więcej.

— Niech ci wszyscy bogowie zapisać! dzięki — Wtem najwyższe spieszne kroki Maksencjusza.

— Witam, księżko! odzwala się. — Cóż nowego u dworu?

— Galerjusz dzień rano udał się do Tracji, by co przedził wszystkich pórnie chrześcijan, odpowiedział Maksencjusz ze smutkiem. — Prześliźniejżeż meżemy! —

— Wszakżeż nie przetrzeż w całym państwie! —

— Wszakżeż nie przetrzeż w całym państwie! —

— Wszakżeż nie przetrzeż w całym państwie! —

— Wszakżeż nie przetrzeż w całym państwie! —

— Wszakżeż nie przetrzeż w całym państwie! —

— Wszakżeż nie przetrzeż w całym państwie! —

— Wszakżeż nie przetrzeż w całym państwie! —

## Parlament Rzeszy rozwiązany

na wniosek nowego rządu.

Wybory prawdopodobnie w lipcu.

Berlin. Biuro Wolfa komunikuje: Gabinet Rzeszy uchwalił na wczorajszym posiedzeniu przedłożyć prezydentowi Rzeszy Hindenburgowi wniosek o natychmiastowe rozwiązanie Reichstagu w dn. 4 bm. Dekret prezydenta, rozwiązujący Reichstag, ogłoszony zostanie równocześnie z deklaracją programową rządu Papena. Blizsze szczegóły w sprawie rozpisanie nowych wyborów dotychczas nie zostały jeszcze ustalone.

Liczy się należy z rozpisanie nowych wyborów w drugiej połowie lipca.

## Parlament angielski potępił antypolskie alarmy wojenne.

London, 1. 6. W parlamencie angielskim rozegrał się dziś epilog paszkwilów na Polskę, publikowanych przez Greenwala w „Daily Express“.

Posel liberalny Jones zgłosił interpelację, zapytując, czy rząd brytyjski nie ma zamiaru wprowadzić specjalnej ustawy, zabraniającej dziennikarzom rozszerzania tego rodzaju wiadomości, które przyczyniają się tylko do wzmożenia wrogich nastrojów między narodami.

Jones zaznaczył, że ma na myśli publikacje w niektórych dziennikach angielskich co do rzekomego otoczenia Gdańska przez wojska polskie.

Minister spraw zagranicznych Simon odpowiedział, że jakkolwiek całkowicie uznaje cel interpelacji, nie uważa jednak, by w danej chwili były wystarczające podstawy, któreby upoważniały do wprowadzenia ustawodawstwa, jakie sugeruje interpelacja.

Na odpowiedź tę Jones zapytał w dalszym ciągu, czy minister zdaje sobie sprawę z tego, że pogłoski te były w najwyższym stopniu nieuczciwe i mogły pomiędzy obu krajami wywołać incydenty, które łatwo mogłyby doprowadzić do wojny.

Min. Simon oświadczył, że całkowicie zgadza się co do tego, iż incydent, o który chodzi, jest poważnym wypadkiem, na który rząd brytyjski zwrócił specjalną uwagę.

Ojciec św. obchodził 75-tą rocznicę urodzin.

Citta del Vaticano. Da 31-go maja obchodził Ojciec św. 75-tą rocznicę swych urodzin. Uroczystość urodzin wypadła w Rzymie niezwykle podniosłe. Po mszy św. Ojciec św. przyjmował życzenia od swego dworu papieskiego, a w pierwszym rzędzie od kardynałów kurjalnych.

„Osservatore Romano“ zamieszcza entuzjastyczny artykuł na cześć papieża, wskazując na długi stosunkowo okres czasu, na przestrzeni którego kroczy wspinały duch obecnego Ojca chrześcijaństwa, pozostawiając niezatarte wspomnienie swych czynów w historii. Dziennik watykański podkreśla również, że Opatrzność zachowuje Piusa XI pomimo podeszłego wieku przy doskonałym zdrowiu i w pełni sił.

Również cała prasa włoska zamieszcza w dniu dzisiejszym artykuły poświęcone rozważaniu wiekopomych dzieł Piusa XI.

Do Watykanu napływają stopy listów i depesz z całego świata.

— Ach! Klęę się na wszystkie bogi, że mi jej żal serdecznie!

— Umiając ocenić zalety dziewięcisa, możesz przeszkodzić nieszczęściu, które jej zagraża.

— Ale Albina jest chrześcijanką. Etykt żąda jej śmierci, a moja władza nie sięga tak daleko, aby znieść rozkazy cesarskie.

— Manowcami bez niebezpieczeństwa dla siebie możeby się sprawa udała w ten sposób: Liktorzy pochwyć żonę i córkę Gorgonjusza. A pieniądze sprawią łatwo, że liktorzy pozwolą Albinie uciec.

— Nie wypada mi z liktorami wdawać się, przorwał księżę.

— Złatwił to Feliks, szpieg mego ojca, człowiek przebiegły. Polecę mu, aby Albinę od liktorów odkupił. Feliks zaprowadzi ją do handlarza niewolników Tryfona. Ty naznaczysz cenę, za którą Feliks ma Albinę sprzedać. Część tej ceny otrzyma Feliks za swoją pracę i trud. Na pierwszy targ poślesz zafanego niewolnika, aby Albinę kupił i w bezpieczne zaprowadził miejsce. W taki sposób pójdzie wszystko gładko, a ty niezem się nie narazisz.

— Chyba bóg ci taki plan podał! — zawołał z radością Maksencjusz, — dziękuję ci, droga Berniko!

— A Bernika o Aleksandrze myślała i straszny grymas ukazał się na pomalowanym jej obliczu.

— Albina tymczasem nie przeczuwała, co ją czekało. Z Entropią we łzach po śmierci Gorgonjusza

— Albina tymczasem nie przeczuwała, co ją czekało. Z Entropią we łzach po śmierci Gorgonjusza

— Albina tymczasem nie przeczuwała, co ją czekało. Z Entropią we łzach po śmierci Gorgonjusza

Nowa polityka dolarowa Banku Polskiego

Warszawa. Jak się dowiadujemy, Bank Polski postanowił nie sprzedawać na giełdzie banknotów dolarowych, utrzymując narazie ich skup.

Zmiana dotychczasowej polityki walutowej banku w tej dziedzinie jest następstwem przyjętej przez bank zasady, aby skupionych banknotów dolarowych w obecnej sytuacji nie zatrzymywać w kraju, lecz wysyłać je do Nowego Jorku.

Bank będzie zatem postępował w dziedzinie obrotu banknotami dolarowymi tak samo, jak przy obrotach innymi banknotami zagranicznymi. Sprzedaż wyplat na Nowy Jork pozostaje nadal nieograniczona.

Straty Polski z powodu nadużyć celnych władz gdańskich.

Liga Narodów deleguje eksperta do zbadania tych nadużyć.

Warszawa. Rada Ligi Narodów mianowała eksperta do zbadania nadużyć celnych, popełnianych przez władze gdańskie. Został nim p. Fattinger, naczelnik w węgierskim ministerstwie skarbu. Przybywa on do Gdańska w czwartek i w ciągu miesiąca ma zbadać stosunki celne polsko-gdańskie z uwzględnieniem niedokładności i nadużyć celnych przez władze gdańskie, których postępowanie zniewoliło Radę Ligi do zajęcia się tem zagadnieniem.

W sprawie „jajowej“ przygody prof. Bartla znowu sprawy nieznani...

Warszawa. Ze Lwowa donoszą, że coraz bardziej utrwała się w tamtejszych kręgach akademickich opinia, iż słynnego napadu jajowego na prof. Bartla dokonali członkowie sanacyjnego „Legjonu Młodych“. Utrzymują, że akademicy, którzy obrzucili Bartla jajami, są we Lwowie zupełnie nieznani, że przybyli oni z Warszawy.

Charakterystycznym jest to, że śledztwo w sprawie tej zostało przerwane, a sprawy jeszcze raz pozostali nieznanymi.

Dekret o ograniczeniu wysokich pensyj w przemyśle i handlu.

Prezydium Rady Ministrów podjęło prace przygotowawcze nad projektem dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń członków zarządów i rad nadzorczych w przemyśle i handlu. Sprawę zmiany tych wynagrodzeń, jak wiadomo, podjęto z inicjatywy klubu BB, w związku z obniżeniem kosztów produkcji.

Projekt ma na celu przystosowanie dotychczasowych nadmiernych wynagrodzeń członków zarządów i rad nadzorczych do obecnych warunków gospodarczych w państwie, jakoteż do zdolności zarobkowych przedsiębiorstw i poziomu plac robotników i urzędników, pracujących w danych przedsiębiorstwach. Stworzenie odpowiedniej podstawy prawnej było utrudnione, gdyż w obecnym stanie nie mogą przedsiębiorstwa podjąć rewizji ciężkich warunków dawniej zawartych umów.

Dekret o ograniczeniu nadmiernych plac w przemyśle i handlu będzie przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Ministrów.

Proces o zniestawienie b. woj. pomorskiego.

Przed Sądem Okręgowym toczył się proces o zniestawienie b. wojewody pomorskiego Lamota przez socjalistyczną „Volkszeitung“, która za piśmie „Danziger Volksstimme“ podała wiadomość tej treści: „Wojewoda pomorski Lamot — zwycięzcy bandyty i zbój, był przez cztery lata wojewodą w Toruniu. Ziemaskował biskup. Prezydent Rzeczypospolitej zaawansował go. Był jako bandyta i zbrodniarz postachem dla całego Krolestwa. W młodości Wrona dokonał szeregu kradzieży, napadów rabunkowych i mordów, a w czasie wojny przerzucił się z bandytyzmu do innych dostojniejszych zawodów — do policji“.

Sąd okręgowy skazał red. Bessera na 3 miesiące więzienia.

pocieszała się myślą, że cierpiał dla sprawy największej i że teraz otrzymał palmę zwycięstwa w królestwie Świętych. Mimo to obie się trwożyły, gdyż prześladowanie z niestychaną wybuchła srogością, a nietylko mężczyźni i niewiasty wieczono przez ulice do więzień, ale nawet i dzieci. Pośiły i modliły się, jak czynić zwykli ludzie z wiarą, gdy się na drogę wieczności gotują.

Aleksander przychodził po kilka razy, namawiając Albinę, aby wróciła do ojca. Odmówiła prośbie, nie chcąc rozłączać się z opiekunką swoją.

Póży już wieczór. W mieście ciemno. Wzawa ustała. W tem zastukano silnie do bramy. Męskie surowe głosy dopominały się wpuszczenia. Modlące się niewiasty powstały przetrzęsane.

— Przychodzi, moja córko, — to oni! mówiła Entropia, gdy szczerk broni odezwał się w atrium. — Okaż się mężna, nie trać odwagi! Krótko trwają katusze, radość nas czeka wieczna! Pójdźmy im naprzeciw!

Zeszedliży na dół z górnego piętra, zastały czterech liktorów, chcących gwałtem dostać się do komnat niewieścich. W głębi stał Feliks ukryty.

— Pójdźcie z nami! rozkazał liktor. Dwóch liktorów szło naprzód, dwóch w tyle. W vestibulum stał odziany ze łzami w oczach.

— Bywaj zdrow, Klemensio! mówiła Entropia, przechodząc obok niego. (C. d. n.)

# WIADOMOŚCI.

Nowe miasto, dnia 6 czerwca 1932 r.

Kalendarzyk, 6 czerwca, Poniedziałek, Norberta,  
7 czerwca, Wtorek, Roberta.  
Wschód słońca g. 3 — 18 m. Zachód słońca g. 19 — 51 m.  
Wschód księżyca g. 5 43 — m. Zachód księżyca g. 23 — 22 m.

## Odnaczenia honorowe w rocznicę śmierci Moniuszki.

Z okazji obchodu 60-lecia śmierci Moniuszki odznaczeni zostali odznaką Zjednocz. Polskich Związków Spiewających i Muzycznych:

Odnaką I-go stopnia: prof. Piotr Maszyński, Warszawa, prof. Walek-Walewski, Kraków, mistrz Paderewski, dr. Karol Czerny, Lwów, p. Teodor Lewandowski, Katowice, p. Dionizy Toth, Lwów, ks. kanonik Wacław Lewandowski, Pelpliu, p. Ludwik Makowski, radca miejski, Toruń, p. Stanisław Niewiadomski i p. Wacław Lachman, Warszawa, p. Stefan Stojński, Katowice, p. Kajetan Bojarski, Poznań, p. Roman Labierski, Leszno, p. Witold Remiński, Kielce.

Odnaką II stopnia (z Pomorza): pp. Wilhelm Grimsman, Gdańsk, p. Maksymilian Roehon, burmistrz w Lidzbarku, p. Andrzej Głazik, Kościerzyna.

Odnaką III-go stopnia (z Pomorza): p. Wojciech Kaczmarek, Kartuszy, p. Maksymilian Gruczerewicz, Wejherowo, p. Edward Szudler, Wejherowo, p. Konstanty Kojewski, Gdynia i p. Władysław Mroziak, Zarnowiec.

## Trzeci komunikat Związku Filomatów Pomorskich.

Termin zjazdu Filomatów Pomorskich jest coraz bliższy. Już nie całe 2 tygodnie dzieli nas od dnia zjazdu. Prace przygotowawcze Komitetu Organizacyjnego posunęły się znacznie naprzód. Już dziś możemy Szanownym kolegom Filomatom donieść, że Dyrekcja Kolei Państw. udzieliła uczestnikom zjazdu 50 proc. zniżki na bilety wszystkich pociągów i to na klasę I i II i III w drodze powrotnej. Komisja Kwaterunkowa pod przewodnictwem p. mecenasa Rosińskiego znowiła szereg kwaterek dla Kolegów, przybyszających z dalszych stron. Pod adresem p. mecenasa Rosińskiego Chelmska, Rynek 10, zechcą się Szanowni Koledzy Filomaci o kwatery zgłaszać.

Jesteśmy przekonani, że wkrótce po długich latach drogiej niegdys murów gimnazjalnych oraz spotkanie się po długiej rozłące z niejednym kolegą z ławy szkolnej napelni serca uczestników zjazdu szczerą radością i wynagrodzi ich sowiec za poniesione trudy podróży.

Uroczysty program podajemy poniżej, prosząc Szanownych Kolegów o przyjęcie o liczny udział na 14 czerwca do Chelmska.

### Program:

Poniedziałek, 13 czerwca o godz. 9-tej wieczorem w Dworze Chelmińskim fidułka. Wtorek 14 czerwca o godz. 10-tej przed poł. uroczyste nabożeństwo w kościele gimnazjalnym o godz. 11-tej otwarcie zjazdu w auli gimnazjum męskiego z następującym porządkiem: 1. Zgajenie, 2. Wybór marszałka Zjazdu, 3. Przemówienia, 4. Odczyt na temat: 650 rocznicy testamentu Mestwina, 5. Sprawozdanie zarządu Zw. Fil. Pom. 6. Wybór nowego zarządu, 7. Wolne głosy.

W połączeniu ze zjazdem Filomatów Pomorskich odbędzie się połączony Walne Zebranie Pomorskiego Towarzystwa Pomocy Naukowej.

Jeszcze raz serdecznie prosimy o liczny udział i wołamy do miłego widzenia w Chelmsku w dniu 15 czerwca. Z filomackim pozdrowieniem.

### Komitet Organizacyjny:

(-) H. Chojnicki, prof. gim. (-) W. Kalmowski, em. sekr. sąd.  
(-) Ks. Jan Menthay, katecheta, (-) Jan Nierzwicki, lekarz den.  
(-) Tadeusz Odrowski (-) Dr. Fr. Rediger, dyr. gimn.  
(-) J. Rosiński, adw. (-) St. Zawacki, burmistrz.

## Z miasta i powiatu.

### Do programu „Tygodnia Lotniczego” L.O.P.P.

Nowe miasto. We wtorek, dnia 7 bm. w godzinach popołudniowych, o ile nie nieprzewidzianego nie stanie na przeszkodzie, kilka samolotów odwiedzi nasze miasteczko. W danym wypadku nastąpiłoby ewtl. zadymienie miasta i ogłoszenie alarmu syrena. Drużyna ratownicza Czerw. Krzyża stanie w pogotowiu. Zarząd Miejskowego Koła L. O. P. P.

### Z życia Powstańców i Wojaków.

Nowe miasto. Tut. Tow. Powst. i Wojaków dzięki racjonalności zarządu i zapalowi członków coraz bardziej się rozwija, powiększając swe już i tak liczne szeregi. Najlepiej świadczy o tem zakupienie mundurów, 2 karabinów małokalibrowych oraz częste zebrania.

Dnia 22-go ub. m. około 40 członków ze zarządzeniem na czele wymaszerowało do majątku Mszanowe na strzelanie, które rozpoczęło się pod kierownictwem komendanta p. Gorzkiewicza na odległość 50 m, z pozycji stojącej. Najlepszym strzelcem został czł. Marcinkowski Jan, osiągając 34 pierścieni, jako II-gi kom. Gorzkiewicz 33 pierśc., III Zarawski Br. 30 pierśc. Ale i reszta członków wykazała wielką wprawę w obchodzeniu się z karabinem, to też strzelanie naogół wypadło zupełnie zadawalająco. Wieczorem około godz. 8-ej ruszono w wyśmienitym towarzystwie ze śpiwem na ustach w drogę powrotną.

Dnia 29 ub.m. po południu odbyło się w lokalu zebrania przy udziale 60 członków nadzwyczajne walne zebranie, które zagalę hasłem „Za wolność” przez p. dyr. Bork. Na porządku obrad była sprawa rozwiązania kasy pogrzebowej, istniejącej przy tut. towarzystwie, a połączenia się z kasą pogrzebową Okręgu Pomorskiego, co szerzej omawiał p. Prezes. W dyskusji zabrał głos p. Niemir, który stawiał wniosek o przyłączenie się do okręgowej kasy pogrzebowej. Wobec uchwalenia tego wniosku, powzięto decyzję rozwiązania istniejącej kasy pogrzeb. Na ogólne życzenie członków postanowiono jeszcze urządzić na początku lipca wycieczkę do Ciemnika w Kurzętniku. Po odespiewaniu hymna Powstańców zakończono zebranie.

### Kino dźwiękowe Nowe miasto.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, iż film polskiej produkcji „Cham” dziś wyświetlany nie będzie. Takowy skaże się dopiero później, o czem jeszcze powiadamimy. Niezależnie od powyższego ukazuje się dziś w poniedziałek najpotężniejsze arcydzieło dźwiękowe światowej produkcji pt. „Marada”. Film, porażający niepowściągliwością tematu, łączący w sobie uczucie, piękno, nastroj, przepych, erotykę i sensację! Prawdziwe wybuchy wulkanu oraz groźne grzmoty podziemne z wrzającego kratera, przez pierwszy raz przez kamerę! Wspaniała realizacja, która kosztowała przeszło 2 miliony dolarów. Konflikt uczuć, żywiołów, zwierząt i ludzi. Nieopamowane, rozkiszlane żywioły natury to wszystko wywołuje śmiertelne przerażenie na widowni.

### Epilog krwawego starcia między sąsiadami.

Nowe miasto. Omgdaj Sąd Okręg. na sesji wyjazdowej w Nowem mieście rozpatrywał sprawę krwawego starcia między sąsiadami, rolnikami Gatowskimi a Jastrzębskimi w Mszczęcach. Między nimi dochodziło już od szeregu lat do zatargów, które osiągnęły swój punkt kulminacyjny 2 lutego rb. w czasie krwawej bitki. Wojujący sąsiedzi jako oskarżeni stanęli przed sądem i to: Gatowscy ojciec i syn i obu Sąd ukarał po 50 zł. grzywny i poniesienie kosztów sąd., a na następną rozprawie

ukarał Jastrzębskich, tak samo ojca i syna, każdego po 30 zł. grzywny i poniesienie kosztów postępowania karnego.

## Wielki kiermasz.

Lubawa. O troskach i kłopotach codziennego życia zapomni każdy, kto przybędzie w niedzielę, 12. czerwca na wielki kiermasz w ogrodzie pana Zielińskiego przy ul. Kuppera. Ktoż to nie wie, jak ciężkie jest życie zwłaszcza dzisiaj, gdy o pracę trudno, a niemiernokone potrzeby wołają zaspokojenia. Ale chyba już najciężej jest tym, którzy zależą dzisiaj od ludzkiego dobrego serca — starcom, kalekom, nędzarzom i sierotom. Dlatego, mimo ciężkich czasów, obowiązków dobroczynnych zanęcać nie można i trzeba dopomóc do zebrania funduszu na ulżenie między innymi rzeszy najbiedniejszych. Szczególną opieką otoczyć należy dziś dziate ubogą, przystępującą po raz pierwszy wroczyste do Stołu Pańskiego. Godziwa rozrywka zaś potrzebna każdemu po całonocnej pracy. Podajemy zatem na wielki kiermasz, urządzony staraniem Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie.

W programie wiele niespodzianek dla dorosłych i dzieci. Wstęp dla dorosłych 50 gr, dla dzieci 20 gr. Początek o godz. 4 po południu.

## Z ruchu Młodych O. W. P.

Lubawa. Ub. czwartku o godz. 8 wiecz. odbyło się w świetlicy zebranie O. W. P. Kol. wydziału pow. Szulc zagalę zebranie. Następnie kol. Leski odczytał część listu ks. prymasa Hłonda. W pogawędce poruszono bolączki organizacyjne i ogólnopanstwowe i ostatnie zejścia na terenie Gdańska, rosnące niebezpieczeństwo w Niemczech oraz sprawę umiędziorowania. Zaprezentowano mandur nadesłany z Wydziału Dzieln. z Pozn., skład. się z koszulki, berecika oraz pasa skórz. Przyjęto wniosek aby wydział postarał się o możliwie najtańszą ofertę na materiały. Mandur ten wywołał ogólny zachwyt i kol. Szulc, na którego ów pokazowy mandur się znajduje, była stale nagabywany przez Młodych z placówek wiejskich, którzy już po części pozamawiali owe mandurki. Odpiewaniem hymnu Młodych zakończono zebranie.

Przy tej okazji przypomina się o zbiórcze we wtorek, 7 bm w świetlicy o godz. 8,30, skąd nastąpi wymarsz za miasto. Następne zebranie odbędzie się w środę, 8 bm, o godz. 8,30 w świetlicy. Ze względu na ważność omawianych spraw, udział wszystkich Kolegów konieczny.

## Pokłosie jarmarku.

Lubawa. Wśród natłoku, panującego na jarmarkach, zbierają obfite żniwo różne ciemne indywidua. Zaraz z rana udeło się Policji przytrzymać 4 kieszonkowców, w tem i niewiastę. Szajkę tę, przybyłą na gościnne występy z okolic Zawadzki, wieczorem wypuszczono na wolność. Poza tem niejacy Zawadzki i Bendyk z Mławy przybyli na jarmark z grą hazardową. Niestety „interes” nie szedł wcale, a na dobitkę jeszcze i Policja nimi się zainteresowała. Oprócz tego zanotowano kradzież pary butów, lecz sprawca został ujęty. Pewien furman, jadąc około stoisk z garankami, przejechał przez nieuwagę 5 garanków. Sprawa skończyła się na zapłaceniu wyrządzonej szkody.

## Złote gody małżeńskie.

Rożental. Małżonkowie Wiktorowie Szaikowscy z Rożentali obchodzą swe złote gody dnia 6 bm.

Czcigodny Jubilat, zamieszkały od urodz. w Rożentalu, m. in. zasłużył się i tem, że przez lat około 60 grwał w Lipach podczas odpastów bezinteresownie. Wogóle Jubilaci są bardzo labiani w całej okolicy i poważani. Czcigodnym Jubilatowi i naszej redakcja zasyła jak najserdeczniejsze życzenia wszelkiej pomyślności i zdrowia na jak najdłuższe lata.

## Z Pomorza.

### Krowa przebiła konia.

y Boleszyn. Dn. 2 bm. krowa Wł. Kopańskiego, tut. m. kowalskiego, przebiła rogami należ. do roln. K. Lewalskiego konia, który natychmiast zginął, przez co właściciel poniósł znaczną szkodę.

### Nowe Koło L. O. P. P.

Kielciny, pow. Dziadowo. W dniu 29 ubm. odbyło się zebranie organizacyjne Wójtownskiego Koła L. O. P. P. Z ramienia Komitetu Pow. L. O. P. P. z Dziadowa wzięli udział instruktor obwodowy p. Szymanowski i sekr. referent ośw. p. Pżenny. W zebraniu tem wzięło udział około 150 osób, dzięki staraniom wójta p. Filipowskiego oraz sołtysów i nauczycielstwa tut. wójtownia. Po obszernych referatach zapisało się na członków przeszło 30 osób, a następnie wybrano zarząd oraz Komitet IX Tygodnia L. O. P. P., który jednocześnie postanowił urządzić w dniu 5. VI. rb. wielką imprezę propagandową, połączoną z majówką i licznymi niespodziankami.]]

### Dalsze nowe Koła L. O. P. P. na terenie powiatu dziadowskiego.

Jak się dowiadujemy, zostały zorganizowane nowe Koła L. O. P. P. w następujących wójtowniach i to: Kostkowo z siedzibą Koła w Werach, Jelen z siedzibą Koła w Wapiersku i Nadleśnictwo Lidzbark z siedzibą Koła w Beiku.

### Kradzież.

y Koszelewy. W końcu ubm. w nocy skradzione z wodwóza tut. gosp. Wal. Jedonowskiego większą ilość lin i powozów do sieci rybackich, wartości około 100 zł. Poszukiwania policyjne za sprawą w toku.

### Wspaniałe zjazd Obozu Wielkiej Polski w Grudziądzu.

Przeszło 500 Młodych Obozowców stanęło do apelu. Grudziądz. Dn. 29 maja rb. w Grudziądzu był dnem Młodych O. W. P. W zjeździe tym udział wzięli, prócz placówek z Grudziądza i Łasina, placówki wiejskie z powiatu grudziądzkiego. Po wysłuchaniu nabożeństwa uformował się pochód i Młodzi ruszyli do defilady, odbywającej się na rynku przed inspektorem Komitatu Wykonawczego O. W. P., postem Dr. Tadeuszem Bielićkim, przy delegatem Dzielniczy i kontr. rejonowym kol. red. Piszczem. Pochód prowadził członek Wydziału Okręgowego, red. Madejski.

Po obiedzie odbyło się uroczyste zebranie, które zagalę kierownik powiatowy, Stefan Łada. Następnie wygłosił referaty Dr. Bielićki, Czaplewski i Piszcz. Nastąpiła uroczysta dekoracja mieczykami Chrobrego. Około 200 kandydatów z placówek wiejskich otrzymało „Szczerbę”.

Na zakończenie zebrania wygłosił porwające przemówienie przewodniczący uroczystego zebrania, red. Madejski.

Wspaniałe to zebranie stało się potężną manifestacją uczuć narodowych Młodych z pod znaku O. W. P.

### Katastrofa motocyklowa.

Chojnice. Na placu Piastowskim wydarzyła się katastrofa motocyklowa. P. Moldenhauer jechał motocyklem z całym pędem i spotkał wracającą krowę z pastwiska. W chwili, gdy jedna z krow zboczyła wprost pod motocykl, zmuszony był kierowca do skręcenia w bok. P. M. jednokowoz skręcił tak silnie, że uderzył całą siłą w burtę ścieka i wypadł z motocykla, wderzył głową o kamień, odnosząc bardzo ciężką ranę w głowę. Ciężko rannego odstawiono do szpitala. Stan jego jest bardzo groźny.

## Kradzież biletów z kasy kolejowej.

Starogard. W Kręgu, pow. starogardzki, wzięli się nieznan sprawcy po wyjściu szyb w okratowanym oknie do budynku stacji kolejowej, skąd po rozbiciu szły biletowej wykradli 727 biletów kolejowych III i IV klasy, przeznaczonych na linie do Gdańska, Starogardu, Skarszew i Tczewa.

W toku dochodzeń przytrzymał jednego osobnika, podejrzanego o współudział we wzięciu. Władze kolejowe wydały zarządzenie celem uniemożliwienia korzystania ze skradzionych biletów.

## Z dalszych stron Polski

### Bezrobotny wygrał 60 tys. zł.

Warszawa. Wygrana na 60 tys. zł padła na los Loterii Klasowej nr. 136.541. Los ten należał do pewnego bezrobotnego. Bezrobotny, dowiedziawszy się o wygranej, stwierdził, że znikła mu w tramwaju teczka, w której mieścił się ów los. Gdy uczynił na mieście energiczne poszukiwania za teczką, przybył jakiś nieznamy do jego mieszkania i oddał teczkę. O adresie bezrobotnego dowiedział się ze znalezionej w teczce dokumentu osobistego. Uczciwego znalazcę teczki poszukuje bezrobotny, chcąc wypłacić mu nagrodę.

## Ruch towarzyszy.

Nowe miasto. W poniedziałek, dnia 6 bm, o godz. 8-mej wiecz. odbędzie się zebranie Tow. Panien w zwykłym lokalu. Zarząd.

Kółko Rolnicze Nowe miasto Nadzwyczajne zebranie odbędzie się we wtorek, dnia 7 bm. w lokalu p. Serożyńskiego o godz. 12 w południe. O liczny udział pros! Zarząd.

Nowe miasto. Wielkie zebranie wszystkich pracowników umysłowych (bankowych, biurowych, handl. i przemysł.) odbędzie się w poniedziałek, dnia 6 bm. o godz. 8 ej wiecz. w małej salce Hotelu Polskiego.

Z powodu nader ważnych spraw nprasza się wszystkich zainteresowanych o gremjalne przybycie.

Z. Z. P. K., Gregorkiewicz.

## Dział licytacyjny.

Sprzedawane będą:

Dnia 8 bm. o godz. 10 w Lubawie na rynku: 4 piaszczki damskie zimowe, kanapa, 1 amywalnie, 2 nocne stoliki.

O godz. 11-ej w Gutowie u pp. Jozefowiczów amywalkę z lustrem, 2 nocne stoliki, kanapa, stół maszynowy do szycia.

O godz. 11,45 w Rumianie u Al. Zdrojewskiego, 2 prosięta 60 deser, 4 bale, 1 baran.

Dnia 9 bm. o godz. 9,30 w Lubawie wyb. pod dworzec W. Masiały i maclora z 11 prosiętami, 4 warchlaki około 1,20 ctr, szt.

## Nauczyciele „ogniskowcy” wobec Kościoła.

W Katowicach odbył się dwudniowy zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego z pod znaku oślawionego „Ogniska”, znanego ze swych antyreligijnych przekonań i poglądów.

Na wspomnianym zjeździe zapadły uchwały, wyrażające zwrócone przeciwko katolicyzmowi charakterowi wychowania młodzieży. Inicjatorami tych uchwał są przywódcy Związku, z którymi nie solidaryzuje się wielu nawet samych „ogniskowców”. Lidność województwa śląskiego, w olbrzymiej większości szczerze katolicka, musi wobec tych żądań odczuć wątpliwość, czy dzisiejsze wychowanie katolickiej młodzieży jest wstędnie i zawsze we właściwych rękach, a jednocześnie musi dać wyraz oburzenia wobec dostarczania w żądaniach „ogniskowców” prób zamachu na swą prawa i świętości.

Od red.: Z powodu wróg Kościołowi kierownik naczelnych „Ogniska”, społeczeństwo wobec tej organizacji musi się ustosunkować odnownie i dążyć do tego, by organizacja ta była zmuszona zlikwidować swoją działalność na Pomorzu.

## Sensacyjna kradzież w francuskim ministerjum wojny.

Dokumenty tajne wykradli agenci sowieccy.

Paryż. Niedawno temu rozszedł się w Paryżu pogłoski o wykradzeniu tajnych dokumentów z francuskiego ministerjum wojny. Dzieła tego dokonali agenci sowieccy, na co istnieją dowody.

Jakkolwiek oficjalny komunikat nie ukazał się, jednakże pewne szczegóły przedostały się do wiadomości publicznej. Na podstawie kilku faktów można odtworzyć przebieg afery.

Dokumenty były istotnie skradzione. Dotyczyły obrony narodowej, a więc przedewszystkiem zakładów amunicyjnych, prochowni, fortów i planów mobilizacyjnych. Teczka z temi dokumentami znalazła się w posiadaniu komunisty Gauthier'a, który pozostaje na służbie Sowieców.

Policja francuska zdążyła zebrać informacje, że Gauthier wsiadł na jednym z dworców kolejowych do pociągu pospiesznego Paryż—Saint Nazaire. Przeprowadzono ścisłą obserwację, która doprowadziła do zdemaskowania złodzieja. Jednakże Gauthier zauważył, iż jest śledzony, udala mu się bowiem uknąć z pociągu. Teczka pozostawiał w wagonie. Oprócz skradzionych dokumentów teczka zawierała szyfrowane listy moskiewskiego „Kominternu” i inne kompromitujące dowody.

Ponieważ adres komunisty Gauthier'a nie jest znany, rozestano za nim listy gończe. Policja przypuszcza, że złodzieje dokumentów nie zdążyli dokonać z nich kopii.

## Tylko dzika nienawiść mogła podyktować taki wyrok.

Niesłychane zastrzeżenie wyroku na działaczy polskich, stojących w obronie praw ludu polskiego.

Gdańsk, 1. 6. W sobotę ogłosił sąd apelacyjny gdański wyrok w procesie przeciwko redaktorowi Cieszyńskiemu („Gazeta Gdańska“), b. prezesowi gminy polskiej w Gdańsku p. Malszewskiemu oraz p. Elmanowskiemu z Postołowa, oskarżonym, jak wiadomo, o rzekomą obrazę nauczyciela Krausego przez umieszczenie w „Gazecie Gdańskiej“ wiadomości, iż Krause zmusił polskie dzieci szkół senackich do przepisania 400-krotnie zdania: „Gdańsk pozostanie niemlekiem“.

Sąd zasądził red. Cieszyńskiego na 6 miesięcy bezwzględnej więzienia bez zamiany na grzywnę i bez zawieszenia kary, p. Malszewskiego na 4 miesiące bezwzględnej więzienia, p. Elmanowskiego wreszcie na 7 miesięcy bezwzględnej więzienia.

W pierwszej instancji otrzymali pp. Cieszyński 2 mies., Malszewski 1 mies. i Elmanowski 6 tygodni więzienia.

Sąd drugiej instancji zastrzył więc znacznie wyrok pierwszej instancji i to pomimo, iż nawet prokurator zażądał tylko kary więzienia do 4 mies.

Powyzszy wyrok sądu gdańskiego jest niesłychaną prowokacją polskiej ludności Gdańska oraz narodu polskiego.

Wyrok ten musi się odbić szerokim echem w Polsce i poza jej granicami, jako dowód tej martyrologii, jaką polska ludność gdańska pod butem prusko-gdańskich władców przeżywać musi.

## Nowa prowokacja senatu gdańskiego

domaga się usunięcia polskiej Dyrekcji Kolejowej z Wolnego Miasta.

Gdańsk, 4. 6. Senat Gdański przesłał wczoraj komisarzowi generalnemu Rz. P. p. Pappe'emu nową notę, w której, powołując się na decyzję komisarską Ligi Narodów w Gdańsku z dn. 12 grudnia 1922 r., potwierdzoną przez Radę Ligi Narodów d. 13 marca 1925 r., domaga się usunięcia do 31 grudnia rb. polskiej dyrekcji kolejowej z obszaru Wolnego Miasta.

Nota ta sensu gdańskiego jest nową prowokacją, gdyż uchwała Rady L. N. zalecała utworzenie nowego wydziału dla kolei gdańskiej, ale nie poruszała sprawy siedziby polskiej dyrekcji kolejowej.

## P. Prezydent Rzpłitej w Ciechocinku.

W czwartek o godz. 17,45 przybył do Ciechocinka na dłuższy wypoczynek p. Prezydent Rzpłitej Polskiej w otoczeniu adiutantów majora Jurkiewicza i kpt. Górzewskiego. Z chwilą zatrzymania się samochodem orkiestra odegrała hymn narodowy, a pluton 62 pułku piech. sprezentował broń. Pan Prezydent przywitał się z oczekującymi go przedstawicielami władz i wysłuchał przemówień powitalnych, wygłoszonych przez komisarską rządową Wiśniewskiego oraz burmistrza miasta Ciechocinka. Następnie komisarz rządowy p. Wiśniewski wręczył p. Prezydentowi Rzpłitej honorową kartę sezonową, poczem p. Prezydent Rzpłitej przeszedł do swych apartamentów.

## Tragiczna śmierć robotnika.

Świecie, n. W. Dn. 1 bm, po południu wydarzył się niebezpieczny wypadek przy budowie drogi na odcinku Gródek-Drzyca, który spowodował śmierć robotnika Szczepana Mączkowskiego z Grupy. Robotnik, zatrudniony przy budowie drogi, został przysypany ziemią do tego stopnia, iż po wydobyciu go niebawem zmarł, licząc lat 34 i ościotwóży żonę oraz czworo drobnych dzieci.

## A to się „wspali“ jeszcze bardziej!

W związku z zasądzeniem ostatnio dwóch młodych ludzi z Nowemiasia za usunięcie plakatu z podobizną marsz. Piłsudskiego na dworcu kolejowym w Jamielniku „Głos Pegranicza“ wbrew nascożywistej prawdzie, a jedynie, by móc zohydzić O. W. P., podał na swych łamach, że jeden z zasądzonych należy do „obozu obwiepolskiego“. W odpowiedzi na to stwierdziliśmy, że żaden z nich ani nigdy nie należał ani też nie należy do O.W.P., ale przeciwnie jeden z nich, a mianowicie B. Brandt należy do „Strzelca“. Łatwo zrzucić, że fakt ten jest znów niemną kompromitacją dla rzeczonego pisma, bo wykazujący całą niegodziwość sposobów jego walki. Aby sytuację jakś ratować, Związek Strzelecki w Nowemiasie pośpieszył z następującym sprostowaniem:

Nowemiaso, dnia 3 czerwca 1932 r.  
Do Redakcji „Drwęca“

Na podstawie § 11 ustawy prasowej z r. 1874 niżej podpisana organizacja prosi o umieszczenie następującego sprostowania w najbliższym numerze tamt. czasopisma:

Odniesienie do artykułu, umieszczonego w nr. 64 pod tytułem „A to się wspali“ Związek Strzelecki Oddział w Nowemiasie stwierdza, co następuje:

Nieprawdą jest, jakoby wymieniony w tym artykule Brandt był członkiem Int. Związku Strzeleckiego, natomiast prawdą jest, że wymieniony Brandt w spisach członków Int. Związku Strzeleckiego nie figuruje.

Związek Strzelecki Oddział Nowemiaso

Za Zarząd:

Prezes: (—) Kulikowski. Sekretarz: (—) Olszewski.

Tem „sprowadzeniem“ jednak tylko jeszcze bardziej się skompromitowali, bo równocześnie strzymujemy od p. Bron. Brandta następujące oświadczenie:

## Oświadczenie.

Niniejszem oświadczam, iż do Związku Strzeleckiego w Nowemiasie jako czynny członek przystąpiłem od dnia jego założenia, czego dowodem, iż składałem uroczyste przyrzeczenie, również brałem czynny udział w ćwiczeniach, pochodach, jak i w różnych uroczystościach strzeleckich. Zarazem oświadczam, iż do dnia dzisiejszego poczuwam się nadal jako członek Związku Strzeleckiego, gdyż dotychczas nie otrzymałem żadnego pismemnego zwolnienia mnie z członkostwa, a — oświadczenie nie wniosłem żadnego podania o zwolnienie mnie.

Nowemiaso, dnia 4 czerwca 1932 r.

B. Brandt.

I w powyższym Szan. Czytelnicy mają jeszcze jeden dowód więcej na to, jaką bronią oni walczą i jakiego rodzaju „prawdę“ oni mają za sobą.

## Herriot utworzył rząd francuski.

Paryż. Nowotworzony gabinet francuski przedstawia się, jak następuje:

Herriot — premier i sprawy zagraniczne,  
Germain Martin — finanse,  
Deladier — roboty publiczne,  
Chaumemps — sprawy wewnętrzne,  
Paul Boncour — wojna,  
Poinlevo — lotnictwo,  
Leygues — marynarka wojenna,  
Gardey — rolnictwo,  
Berthod — emerytury,  
Rene Renault — sprawiedliwość,  
Palme — budżet,  
De Monzie — oświata publiczna,  
Albert Sarraut — kolonje,  
Dalimier — praca,  
Leon Meyer — marynarka handlowa,  
Gedert — zdrowie publiczne,  
Darand — handel.

Paryż. Sensacją polityczną, dotyczącą utworzenia gabinetu Herriota, jest fakt, że ministerstwo wojny objął sen. Paul Boncour.

Wielki ten przyjaciel Polski, dotychczasowy stały delegat Francji w Genewie w miejsce Brianda, secesjonista z partji socjalistycznej, ma stanowić pomost pomiędzy radykałami i socjalistami. Należy on poza to do typu tych lewicowych pacyfistów, którzy doskonale rozumieją potrzebę bezpieczeństwa i nie ufają dzisiejszym Niemcom.

## Lotnik Hausner puścił się przez Atlantyk do Warszawy.

Linden (Stan Nowy Jersy), 3. 6. Dziś wczesnym rankiem odleciał stąd lotnik polski Hausner do Warszawy. Hausner wziął ze sobą 25 hektolitrow benzyny oraz zapas żywności. Poza to zabrał 50 listów, które będzie zrzucił po drodze.

Samolot Hausnera jest jednopłatowcem o batwach narodowych polskich.

Hausner przed startem oświadczył, że zamierza polecieć wprost do Warszawy.

## Niestety, nie przeleciał. Prawdopodobnie utonął.

O lotniku polskim Hausnerze aż do poniedziałku godz. 10 rano brak wszelkich wiadomości. — Prawdopodobnie utonął we falach Atlantyku.

## Dymisja gabinetu rumuńskiego.

Przyczyną ciężkiego położenia finansowego kraju.

Budapeszt. Jak „Danub Post“ z Bukaresztu donosi, prezydent ministrów Jerga w ub. wtorek wieczorem po posiedzeniu rady ministrów złożył królowi Karolowi brońkę o dymisję całego gabinetu.

Król dymisję przyjął i jak slychać, utworzenie nowego rządu powierzył Titulescu.

Przyczyną ustąpienia gabinetu Jergi jest ciężki kryzys finansowy kraju, który doprowadził do tego, że od kilku miesięcy urzędnicy nie otrzymują pensyj. Titulescu wezwano telefonicznie z Londynu, gdzie jest posłem rumuńskim, do Bukaresztu.

## KĄCIK RADJOWY.

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Wtorek, 7 bm. 12.45 15.10 Płyty gr. 15.30 Chwilka lotnicza, 15.40 Płyty gr. 16.35 Komun. Centr. Bina Hydr. dla żegl. i ryb. 16.40 Odczyt: „Turystyka zbiorowa“. 17.00 Popularny koncert symf. ork. Filh. 18.00 „Wielki post w ojczyźnie. Proroka“. 18.20 Muzyka lekka ork. P. R. 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.45 „Listowne nauczanie rolnictwa“ (kursy koresp. im St. Staszica). 20.00 „Książka, jako panaceum“ (Feli. literacki). 20.15 Omówienie Koncertu Europejskiego z Paryża. 20.30 Koncert Europejski z Paryża. 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka taneczna.

Sroda, 8 bm. 12.45 15.10 Płyty gr. 15.35 Chwilka Morska. 15.40 Program dla dzieci a) „Jak jeź wystrzchnął lisa na dudka“ b) „Listy od dzieci“. 16.05 Płyty gr. 16.35 Komunikat Centr. Bina Hydr. dla żegl. i ryb. 16.40 Skrzynka pocztowa. 17.00 Muzyka lekka ork. P. R. 18.00 „Pokój w Tyłż w r. 1807“ (tr. z Wilna). 18.20 Muzyka taneczna z kawiarni Hotelu Europejskiego. 19.35 Prasowy Dziennik Radjowy. 19.45 Skrzynka pocztowa rolnicza. 20.00 Stare piosenki Warszawy. 20.35 Kwadrans literacki: Opowiadanie egrotyczne p. t. „Wielbłądzia dusza“. 20.50 Koncert solistów. 22.00 Muzyka taneczna. 22.25 Odczyt w jęz. niemieckim p. t. „Chopin i polska muzyka ludowa“ (tr. ze Lwowa). 22.40 Wiadomości sportowe. 22.50 Muzyka taneczna.

## Gielda warszawska

z dnia 3. 6. 1932 r.

	kup
Londyn	32.77
Paryż	35.05
Holandja	360.40
Praga	26.34
Nowy Jork	
kabel	8.884
Nowy Jork	
czeki	8.88
Szwajcaria	174.05
Włochy	45.50

## Gielda zbożowa w Poznaniu.

Notowania oficjalne z dnia 3. 6.

Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto nowe	28.50—28.75
Pszonica	29.75—30.00
Jęczmień browarowy	22.00—23.00
Owies	21.50—22.00
Mąka żytnia	42.25—43.25
Mąka pszenna 65 proc.	44.25—46.25
Otręby żytnie	16.50—17.75
Otręby pszenne	14.75—15.75

Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Łupkiel w Nowemiasie, Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajku itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

## Zgubiłem

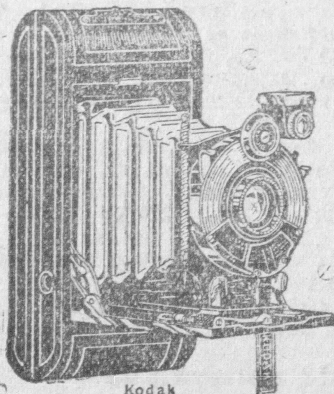
portfel, zawierający książeczkę wojskową, weksel na 50 zł. z podpisem Jan Mroziński. Znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem.

JAN MROZIŃSKI,  
BOLESZYŃ.

## Gospodarstwo

55 morgów dobrej ziemi w kościelnej wsi, z żywym i martwym inwentarzem od zaraz do sprzedania. Cena podług ugody.

FRANCISZEK BRÓZDA,  
NIEM. BRZOSIE  
pow. Lubawa.



„Kodak“

aparaty fotograficzne

filmy, papiery i chemikalja oraz wszelkie przybory

POLECA

„DRWECA“ Drukarnia i Księgarnia NOWEMIASO

RYNEK 4.

Polecam

trzećnią na pokrycie dachów.  
KONST. KWIATKOWSKI,  
rybak Skarlin.

Sięję

na mojem polu i ogrodzie przez cały rok trującą.  
JAN DŹDEK, Gutowo,  
pow. Lubawa.

Poszukuję

od zaraz praktykanta gospodarczego.  
GRADUSZEWSKI,  
TYLICE.

FORMULARZE

poleca  
Księgarnia „Drwęca“

## Pomorsko-Poznański ROZKŁAD jazdy kolejowej

ważny od 22-go maja rb. jest do nabycia

w księgarni „DRWECA“

W NOWEMIASIE

oraz w oddziałach w LUBAWIE i LIDZBARKU.